

# Mirosław Pawliszyn

---

## Ankieta filozofów : Czy filozofia ma coś do powiedzenia ludziom "prostego serca"?

---

Studia Redemptorystowskie nr 12, 9

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ANKIETA FILOZOFÓW: CZY FILOZOFIA MA COŚ DO POWIEDZENIA LUDZIOM „PROSTEGO SERCA”?

### QUESTIONNAIRE FORM OF PHILOSOPHERS: DOES PHILOSOPHY HAVE SOMETHING TO SAY FOR PEOPLE OF THE “STRAIGHT HEART”?

#### Słowo wstępne

Czym jest prostota? Kim jest człowiek prostego serca? Jak oddzielić prostotę od prostactwa? Zdajmy się na pierwsze intuicje. Prostota zakłada jakiś porządek i ład. Dotyczą one zarówno wewnętrznej struktury danej osoby, jak i jej odniesienia do świata. Jedno warunkuje drugie. Chodzi o dojrzałość w sferze emocji, woli, rozumu. Nie jest ona jednak efektem wnikliwego studium, godzin poświęconych na samokształcenie. Ona po prostu jest, ukształtowana w środowisku, w którym się żyło, nabyta wraz z okolicznościami, jakie w życiu zaszły. Człowiek prostego serca nie jest prostakiem. Ten drugi jest na wskroś nieuporządkowany. Ani emocje, ani wola, ani rozum nie funkcjonują u niego we właściwy sposób. Jedno działa kosztem drugiego, reaguje bez względu na racje, zasady, okoliczności. Prostak nie słucha rozsądku, reaguje, nie bacząc na skutki, jakie może wywołać w otoczeniu.

Człowiek o prostym sercu jest wewnętrznie szczęśliwy. Prostak jest zmęczony sobą i ludźmi, z którymi nie potrafi i nie chce żyć. Prostota czerpie szczęście z chwili obecnej. Prostak, może wbrew pozorom, jest zawsze nieszczęśliwy. Pytał kiedyś Brat Roger: „Czyż niezmacona radość i pogodne usposobienie nie są przejawem ducha prostoty?”. I jeszcze jedno. Człowiek prosty wie, że nie musi rozumieć wszystkiego i wszystkich. To, czego nie pojmuje, inni rozumieją lepiej, pełniej i głębiej. Świadomość ta nie jest dla niego powodem frustracji.

Czy tacy ludzie mogą skorzystać z dorobku filozofii? Czy filozofia, pogrążona w zagadnieniach sylogizmów, wnioskowań, abstrakcji, interpretacji, empiryzmu, idealizmu, obiektywizmu, subiektywizmu, dowodów na istnienia Boga i sporów o istnienie człowieka, może wesprzeć owo proste spojrzenie na świat? A może przeciwnie, jest niebezpieczna i groźna, odbiera niewinność patrzenia na rzeczywistość, poraża sceptycyzmem, uświadamia nieporadność języka?

W zainicjowanej na poniższych stronach ankiecie znani i cenieni polscy filozofowie starają się odpowiedzieć na te pytania.

*Mirosław Pawliszyn CSsR*